KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 18 (30) Marca 1858 Roku. № 85. Jutro, SS. Kornelli M. i Balbiny P.
Przybyło dnia godz: 5 min: 7.

Dzień dzisiejszy tak jak i wczorajszy Wielkiego Tygodnia, poświęcone są rozmyślaniu MĘKI ZBAWICIELA świata, a wszystkie obrzędy, które w dniach tych Kościół Święty dopełnia, są niejako oznaką duchownej boleści jego nad MĘKĄ CHRYSTUSA PANA. Jutro zaś, jako w Wielką Środę i we dwa dni następne, odprawiane będą po Kościołach jutrznie ciemne, albo lamentacje.

W Kościele XX. Dominikanów, kwestować będzie przy GROBIE ZBAWICIELA, JW. Róża *Trębicka*, Senatorowa, wraz z Córkami, Pannami Marją i Teklą *Trębickiemi*.—W Kościele XX. Bernardynów Warszawskich, JW. Alexandra z Hr: Laval Hrabina Stanisławowa *Kossakowska*, i JW. z Hr: Olizarów Hrabina *Chodkiewicz* z Córką.— W Kościele XX. Augustjanów, JW. Anastazja *Stankiewicz*, Małżonka Radcy Stanu.— W Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie kwesty, towarzyszyć będą JW. z Trzcińskich *Turskiej*, Panny: Marja *Chwalibóg*, i Bronisława *Słubicka*.— W nowo zaś urządzonej Kaplicy Felicjanek przy ulicy Daniłowiczowskiej, JW. Augustowa z Hr: Tyzenhauzów, Hrabina *Zamoyska*.— W Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza*, JW. *Hoffmanowa*, Żona Rzeczywistego Radcy Stanu, Członka Senatu, z Córką, a w Kaplicy Śgo ROCHA, JW. z Hrabiów Grabowskich *Prozorowa*.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z BOŻEJ ŁASKI
MY ALEXANDER II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI,
WIELKI XIĄŻĘ FINLANDZKI,
&., &., &.

Na przedstawienie Namiestnika NASZEGO w Królestwie Polskiem,

Mianujemy niniejszem Radcę Tajnego, Senatora, Fryderyka Hrabiego *Skarbka*, Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, Prezesem Heroldji Królestwa.

Wykonanie niniejszej woli NASZEJ Namiestnikowi Królestwa polecamy.

Dan w Petersburgu, d. 4 (16) Marca 1858 r.
(podpisano) »ALEXANDER.”
przez CESARZA i KRÓLA,
Minister Sekretarz Stanu, (podp:) J. *Tymowski*.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z BOŻEJ ŁASKI
MY ALEXANDER II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI,
WIELKI XIĄŻĘ FINLANDZKI
&., &., &.

Na przedstawienie Namiestnika NASZEGO w Królestwie Polskiem,

Mianujemy niniejszem Radcę Tajnego, Senatora, *Drzewieckiego*, Prezesa Heroldji Królestwa, Dyrektorem Głównym Prezydującym w Komissji Rządowej Sprawiedliwości.

Wykonanie niniejszej woli NASZEJ Namiestnikowi Królestwa polecamy.

Dan w Petersburgu, dnia 4 (16) Marca 1858 r.
(podpisano) »ALEXANDER.”
przez CESARZA i KRÓLA,
Minister Sekretarz Stanu, (podp:) J. *Tymowski*.

Przez NAJWYŻSZY Ukaz, z dnia 11 Lutego, z własnoręcznym podpisem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, do Kantoru Dworu wydany, Panna Hrabianka Anna *Komarowska*, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowaną została Panną Honorową JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIĘŻNEJ ALEXANDRY JÓZEFÓWNEJ.

W wykonaniu rozkazu JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, opartego na odezwie Ministra Spraw Wewnętrznych Cesarstwa, podaje się do powszechnej wiadomości wszystkim wojskowym niższych stopni w Warszawie zamieszkałym, ażeby każdy z nich, który otrzymał Znak Zasługi Świętej ANNY za lat XX. służby nieskazitelnej, w roku 1827 i 1828 pod Nrem 115,960 i następnemi do Nru 121,974, przesłał do Kapituły Orderów w St. Petersburgu, przy prośbie na prostym papierze, oryginalną dymissję z wyrażeniem, z której Kassy Powiatowej życzy sobie pobierać pensję, dla wydania stosownych zarządzeń, celem następnego jej wypłacania.

JW. Pułkownik *Potapow*, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do Niemiec.

Jutro o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. Karmelitów na Lesznie, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Teodory z Jasińskich *Zaleskiej*; na którą, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Teofila *Béroud*, w wieku lat 11, onegdaj zakończyła życie. Stroskani Wujostwo *Baudny*, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z domu Nro 956 za Żelazną-Bramą, na smętarz Ewangelicko-Reformowany.

Pozostały syn po ś. p. Piotrze *Lewieckim*, czuje się w obowiązku złożyć podziękowanie, JW. X. *Naruszewiczowi*, Proboszczowi Parafji Śgo ALEXANDRA, za osobiste odprowadzenie zwłok, na smętarz Powązkowski, w dniu 24 b. m.

W d. 5 (17) Marca, umarł w Petersburgu, Rzeczywisty Radca Stanu, Karol syn Jana *Schultz*, były przez lat czterdzieści Sekretarz Jej Królewskiej Mości Najjaśniejszej ANNY PAWŁOWNEJ, Królowej Niderlandzkiej.

Jak w latach upłynionych, tak i w r. b. w wigilją uroczystości ŚŚ. TRZECH KRÓLÓW t. j. d. 5 Stycznia, rozdzielonem zostało wsparcie, przez ręce Wielebnej Matki Przełożonej Klasztoru PP. Sakramentek, jako Jałmużniczki Instytucji Jałmużniczej przy Arcy-Bractwie Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, między osoby przez Członków tegoż Arcy-Bractwa, jako wstydzące się żebrać wykryte, i według zasad ustawy do wsparcia kwalifikujące się. 182

osób otrzymało takowe wsparcie. Liczba ta przewyższa ilość wspieranych corocznie, do czego przyczynił się głównie udział, jaki Instytucja Jałmużnicza z najszczerszą wdzięcznością otrzymała, z NAJMIŁOŚCIWSZEGO daru przez NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHĘ, na cele ludzkości NAJŁASKAWIEJ ofiarowanego. Przyczyną nieco opóźnionego ogłoszenia tego, było, że dla zaszłych przeszkód, nie wszystkie osoby zaraz zgłosiły się po wsparcie im wyznaczone, i że z powodu wydalenia się zupełnego z Warszawy lub śmierci innych, było zniewolone Arcy-Bractwo, po stosownem sprawdzeniu kwalifikacji, wakujące udziały dla innych przeznaczyć.

Od kilku dni, to jest od chwili ruszenia lodów, brzegi Wisły ściągają ciekawych widzów, patrzących na piętrzące się lody, które pędem wezbranej wody niesione, gotowe są łamać wszystko coby tylko spotkały na drodze. Szczęściem rozebranie mostu w samą nastąpiło porę, i lody nie znalazłszy żadnej pod Warszawą zapory, oprócz kilku izbic, o które się sparłszy chwilowo, uformowały coś nakształt piramid, przepływały samym środkiem koryta szybko, i wkrótce jak się zdaje za puszczeniem od brzegów, powinnyby oczyścić nam rzekę. W każdym przeto razie, gdyby mostu nie przywrócono nawet przed Świętami, to brak tej kommunikacji długo trwać nie będzie, tembardziej, jeżeli tylko w górze Wisły nie utworzą się jakie zatory, mogące wpłynąć na przywrócenie go do dawnego stanu. Nocne przymrozki które od kilku dni panują, tamują nieco tajenie lodów.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 19 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 9, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policji 7, wypuszczono na wolność bez dozoru 3; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 36, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy 10.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 2,937, *pszenicy* czet: 4,094, *jęczmienia* czet: 1,742, *owsa* czet: 3,613, *grochu* czetw: 753, *gryki* czetw: 591, *kaszy* jęczmiennej czetw: 240, mąki pszennej pytlowej czetw: 904, *kartofli* czet: 1,269, *siana* fur 1,088, *słomy* fur 372.

Donoszą z Taganrogu w Cesarstwie, iż dnia 30go Stycznia o godzinie $5^1/_2$ rano, widziano pyszną »fata morganę.« Przy 16tu stopniach mrozu było niebo czyste, a Xiężyc w pełni świecił zupełnie odmiennem białem światłem. Na prawo od Xiężyca począł tworzyć się wielki ciemno-czerwony krzyż łśkniący się po krańcach niebieskawem światłem. Naprzeciwko, to jest po lewej stronie Xiężyca, ukazał się słup tego samego koloru. Nad Xiężycem znajdowało się promieniste koło, cośkolwiek mniejsze od Xiężyca. To zjawisko trwało niespełna 10 minut.

Piszą nam z Krakowa co następuje: »Jedną z najświetniejszych zabaw prywatnych, otoczonych nadto urokiem dobroczynności, był dany dnia 11go Marca, teatr amatorski, urządzony staraniem Xiężnej Władysławowej *Sanguszkowej*, a któremu również jak zaproszonym 200 blizko widzom, otwarła Hrabina Arturowa *Potocka* gościnne podwoje swych przestronnych salonów. To przedstawienie teatralne złożone z dwóch sztuk, polskiej i francuzkiej, przegrodzonych małym lecz pięknie wykonanym również przez Amatorów koncertem, dane było na korzyść ubogich w Tarnowie. Przedstawiono Komedję *Scribego, Mon Etoile*, i Komedję *Fredry, List.* Zwyczaj i takt towarzyski, nie dozwalają nam ocenieć i oddać publicznej pochwały wybornej grze Amatorów, było to bowiem prywatne przedstawienie. Zresztą Amatorowie i szanowne Osoby urządzające to przedstawienie, nie potrzebują pochwał. Najpiękniejszą dla nich nagrodą pracy i talentu, jest zapewne przekonanie, że przyczynili się do otarcia łez niezasłużonej niedoli, a może nawet wspierając pomocną ręką ubogiego, uchronili go od popełnienia jakiej zbrodni, ku której parł go ciężar nędzy.«

(A. n.) Przy ulicy Nowe-Miasto, w domu pod Nr 325, mieszka szewc *Kozłowski*, starzec 60-letni, osłabiony na wzroku i obarczony ośmiorgiem drobnych dzieci, z których najstarszy syn *Jakób*, podpora i nadzieja schorzałego ojca i biednej dziatwy, po ukończeniu terminu w jednym z rzemieślniczych warsztatów, pracą i statkiem uzbierał potrzebną do wyzwolenia się sumkę. Lecz miłość synowska i przywiązanie do rodzeństwa, przemogły nad skromną chęcią ustalenia swojego losu; z mozołem więc uzbierany fundusik, przeznaczony został na podtrzymanie życia starca i dzieci. Ten szlachetny postępek, czyż nie zasługuje na wzmiankę i nagrodę; i w tym to celu przesyłam Redakcji *Kurjera* rs. 5, dla tej rodziny.— **

Redakcja *Kurjera* stosownie do życzenia wielu Prenumeratorów, postanowiła od nadchodzącego kwartału z d. 1m Kwiet: ten zaprowadzić porządek, że będzie tylko 4ch głównych Roznosicieli, w osobach: Anto: *Gwiazdowskiego*, Józefa *Siedlińskiego*, Józefa *Jackowskiego*, i Leopolda *Przedpełskiego;* ci zaopatrzeni będą w xiążeczki sznurowe na prenumeratę *kwartalną* i *miesięczną* i prócz że prenumerata z roznoszeniem do domów przyjmowaną będzie jak dotąd w ustanowionym Głównym Kantorze przy Drukarni mieszczącym się, ciż Roznosiciele są upoważnieni do przyjmowania prenumeraty miesięcznie lub kwartalnie, od osób, które na ich ręce, będą sobie życzyły złożyć prenumeratę, na co obowiązani będą natychmiast na otrzymaną należytość doręczyć kwitek z tejże xiążeczki sznurowej wycięty, wystawiony na okaziciela, opatrzony numerem bieżącym, podpisami Roznosiciela i dozór nad tą służbą mającego, tudzież pieczęcią Redakcji. Kwitki te odróżniać się będą na miesięczną i kwartalną prenumeratę, oddzielnym kolorem papieru, i za prenumeratę za takiemi kwitkami uiszczaną, Redakcja odpowiedzialność przyjmuje; wszelkie zaś inne, jako niewłaściwe uważane będą. Na ostatek uprasza Redakcja szanownych Prenumerujących w ten sposób *Kurjera*, żeby pod żadnym względem prenumeraty na ręce pomocników powyżej wymienionych Roznosicieli bez otrzymania natychmiast powyżej opisanych kwitków nie uiszczali. Co do prenumeraty *Kurjera* po kantorach na mieście, w tej nic zmienionem nie zostaje.

Uzyskawszy już powszechne zaufanie Publiczności, P. *Własiński*, Właściciel piekarni przy ulicy Elektoralnej Nr 749, pragnąc przysłużyć się pieczywem na nadchodzące Święta, wypiekać będzie tak baby jako i placki z serem, i t. p. ciasto. Wypiek ten znajdować się będzie tak w składzie jego jako też i w sklepach przy ulicy Mio-

dowej w domu W. *Lessera;* na Krak:-Przedm: w domu dawniej Dra *Malcza* (dziś *Orgelbranda*) i na Nowym-Świecie pod Nr 1307. Ktoby zaś chciał poczynić zamówienia, takowe również przyjmowane będą, byle tylko nie zbyt opóźnione.

Onegdaj, byliśmy świadkami nieposolitego powodzenia, którego doznał w Szwajcarskiej Dolinie, świeżo orkiestrowany przez P. *Bacha*, i wybornie pod jego dyrekcją wykonany, najnowszy utwór Antoniego *Kątskiego*, p. n.: *Le reve d'une jeune fille*, który na powszechne żądanie, śród grzmiących oklasków, nader licznie zebranej Publiczności, powtórzonym być musiał dwa razy. Exemplarzy rzeczonej kompozycji, nabyć już można głównie w xięgarni P. *Bernsteina*, jak również i u PP. *Sennewalda, Friedleina, Gebethner et Comp:*, w składach P. *Tytza, Schertzmana*, oraz u P. *Daziaro, Rafalskiego*, i w litografji P. *Müller*, po cenie kop: 60.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Sztuka przypodobania się*, Panie: *Quattrini, Ziemińska* 9-kroć, i Pan *Żołkowski* 7-kroć; po Monodramie *Lokaj za Pana*, Pan *Chomiński* 2-kroć.— Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie Komedja w 2ch aktach, p. n. *Prawa Męża.*

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 42; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90, dają rs. 89 kop: 50, wartość kuponu rs. 1 kop: 98³/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 84, wartość kuponu kop: 16¹/₆.

W dniu 7 z. m., w gm: Czarnocin Pcie Piotrkowskim, Franciszek *Nowicki*, Czeladnik Piwowarski, lat 36 liczący, położywszy się spać na kotlinie, w czasie snu wpadł do kotła w którym gotowało się piwo, skutkiem czego tak szkodliwie poparzony został, iż po upływie 12tu godzin, pomimo udzielonego mu ratunku, żyć przestał.

W dniu 10 z. m., w gm: Bądkowo Pcie Włocławskim, trzy-letnia dziewczynka, córka służącego, pozostawiona w domu bez dozoru, skutkiem zapalenia się na niej odzieży od ognia na kominie, tak szkodliwie poparzoną została, iż nim jej ratunek udzielić zdążono, życie zakończyła.

W dniu 12 z. m., we wsi Goniwilku Pcie Łukowskim, Piotr *Dentysta*, w służbie za lokaja zostający, lat 25 liczący, wziąwszy do rąk fuzję swego Pana, wystrzałem z tejże w serce trafiony, na miejscu życie utracił.

W dniu 29 z. m., Wawrzyniec *Harsztok*, Gospodarz rolny, w gm: Iłów zamieszkały, przechodząc przez Wisłę, skutkiem załamania się pod nim lodu, utonął.

W dniu 29 z. m, w gm: Ostrowąs Pcie Włocławskim, niejaki Albin *Tylmen*, nabijając fuzję, wystrzałem z tejże trafił Annę *Kościelską* służącę w pobliżu stojącą, tak szkodliwie, iż od śmierci uratowaną być nie mogła.

Anglija. *Londyn, 21 Marca.* — Królowa i Xiążę *Albert* udali się wczoraj do obozu w Aldershott, a zwiedziwszy tameczne nowe koszary, wrócili o 6ej wieczór do pałacu Buckingham. — *Times* otrzymał z Malty 23go Marca wiadomość telegraficzną, że statek *Caradoc* odpłynął ztamtąd 20 b. m. do Alexandrji z Posłami Siamskimi. — Słychać, iż eskadra Admirała *Lyons* ma rozpocząć swą żeglugę 10 Kwietnia. — *Malta Times* donosi, iż z Londynu przybył do Malty telegrafem rozkaz odbycia ścisłej inspekcji fortyfikacji wyspy. W tym celu utworzoną została kommissja pod przewodnictwem Gubernatora. — Wczoraj Izba Wyższa przyjęła wniosek Hr: *Shaftesbury*, iżby przedstawione jej zostały zeznania świadków w procesie Króla Delhi. (St: Anz:).

Belgja. *Bruxella 24go Marca.*— Hr: Flandrji, drugi syn Królewski, ukończył dziś 21 rok życia, i doszedł do pełnoletności. Izby jeszcze w 1856 r. udzieliły Xięciu apanaże 150,000 fr:. — Dzisiejszy *Monitor* podaje do publicznej wiadomości, niektóre obostrzenia w przepisach pasportowych, zaprowadzone przez Rząd Francuzki dla osób do Francji przybywających. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 24 Marca.* — Ciało Prawodawcze nie odbywało wprawdzie wczoraj posiedzenia publicznego, ale za to rozprawy w biurach jego były nadzwyczaj żywe. Szło o mianowanie 14tu Członków Komitetu do przejrzenia projektów do praw: o przywłaszczania tytułów szlacheckich i o zmonopolizowaniu fabrykacji pistonów. Opinje co do prawa o tytułach szlacheckich są rozdzielone. Dla jednych jest ono źródłem niewygodnych i zbytecznych szykan, dla innych środkiem nieodzownie potrzebnym. Główna trudność jednak wywiązała się przy roztrząsaniu granic wdania się Prokuratora Cesarskiego, to jest przy pytaniu, czy ma ścigać z własnego popędu i ex officio każdy tytuł fałszywy, czy też tylko w pewnych szczególnych wypadkach? Deputowani nie mogli się zgodzić co do tego; przy końcu jednak posiedzeń biurowych, znaczna ich liczba podpisała poprawkę, iżby każdy przyjmujący niewłaściwie partykułę *de* lub nazwisko, które ściśle biorąc nie jest jego, choćby to nie stanowiło przywłaszczenia tytułu szlacheckiego, karanym był przez prawo. (St: An:).

Mianowanie Marszałka *Pelissier*, Ambssadorem Francuzkim w Anglji, sprawiło w Paryżu wielkie wrażenie. Jedni uważali to za krok nie bardzo pomyślny, inni zaś mniemali, i to słuszniej, iż nominacja ta jest ostatnim środkiem utrzymania przymierza między obu rządami, i przyjaźni między narodami. Dodać tu należy, iż z dowodzących kiedyś w Krymie Jenerałów, *Pelissier* najlepiej potrafił się zgadzać z Anglikami.— Oficer Angielski, mający Cesarzowi doręczyć działo ulane na wzór tego, które kiedyś J. C. Mość podziwiał w Osborne, przybył do Paryża z pomienionym podarunkiem wojennym.— Słychać, iż dyplomacji obcej, udało się zbliżyć nieco dwory Francuzki i Angielski z Neapolitańskim, i że jest nadzieja blizkiego zawiązania między niemi stosunków dyplomatycznych. — Rząd zajmuje się obecnie połączeniem telegraficznem swych posiadłości kolonjalnych w Antyllach.— Xiążę *Jerzy* Saski, jest spodziewany tu dziś wieczór. (In: Bel:).

Paryż, 25go Marca (tel:). — *Monitor* ogłasza notę treści następnej: »Złochętni starają się szerzyć niepokój z powodu zastosowania prawa o bezpieczeństwie publicznem. Aresztowanie kilku osób wystarczyło do zapewnienia tego bezpieczeństwa. Ci którzy się mieszczą w kategorji dotkniętej przez prawo, nie mają się czego obawiać, jeśli nie popełnią nowych wykroczeń. Środki dotyczące paszportów, ograniczają się tylko na wprowadzenie w wykonanie przepisów już istniejących”. (In: Belge).

Grecja.— Z Marsylji, 24go Marca telegrafują co następuje: »Prassa w Grecji zachęca opozycją Jończyków, wyliczając powody do zażaleń przeciw Anglji. Pa-

nuje tam powszechne wzburzenie. Jończycy domagają się znowu swego parlamentu narodowego, a stosunki towarzyskie pomiędzy nimi i Anglikami są zupełnie zerwane. Słychać, że Władza Angielska będzie skoncentrowaną w Korfu, poczem wyspa zostanie ogłoszoną jako kolonja". (St: Anz:).

HISZPANJA. *Madryt, 20go Marca.* — Kradzieże po Kościołach wzmogły się w ostatnich czasach w Hiszpanji do tego stopnia, że Jeneralny Prokurator przy Sądzie Najwyższym, wezwał okólnikiem wszystkich Prokuratorów, aby starali się wszelkiemi siłami powściągnąć tego rodzaju przestępstwa, jako niegodne ludu religijnego i cywilizowanego. (St: Anz:).

TURCJA. *Konstantynopol, 17go Marca.*— Porta mianowała już *Fuad*-Paszę, swym Pełnomocnikiem na konferencje Paryzkie.— Kommissja Europejska, miała zamiar opuścić Bukarest dopiero w końcu Kwietnia, ale Kommissarz Austrjacki wyjechał już na urlop. — Ośmiuset Czarnogórców naruszyło terytorjum Austrjackie, i wpadli do Herzegowiny; czterdziestu zaś innych spalili w Suttorina wszystko czego dosięgnąć zdołali. (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Alex: Ob: z Bogusławic nr 570; Gajewski Jan Ob: z Kałuszyna nr 500; Jakutowicz Porucz:, i Klugin Major z Peterhofu nr 414; Łuszczewski Felix Ob: z Żelazny nr 556; Pochowski Radca Dw: z Dynaburga nr 625; Romer Sew: Marsz: Szlachty z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Sołtyk Marceli Ob: z Walenczyc nr 584; Zdzieński Teofil Doktór z Gostynina nr 625.

Wyjechali: Chylewski Kazi: Ob: do Łyszkowic; Gałecki Jan Oby: do Lublina; O'Rurk Alex: Hr. do Radzymina; Paszkow Sekr: Koleg: do Petersburga; Walewski Wład: Ob: do Sciborowic.

Przyjechali koleją żelazną: Bajburt Joanna utrzym: magazyn mód z Wrocławia nr 378; Merkiz Paullucci Alex: Kornet Gwardji Huzarów, i Zawaliszew Lejtnant Floty z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Koniar Eugeni Ob: do Drezna: Sufczyński Stefan Art: Malarz, Żebrowska Ewelina Ob:, i Zalewski Ant: Kup: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Drzewka morwowe dla jedwabnic, po 4 i 5 lat mające, są do sprzedania w Powiecie Miechowskim, a to: w Dobrach Podolany, Barona Lariss, między Pocztami Koszyce i Skalbmierz do 6000 sztuk, kopa po Rs. 6. — W Dobrach Gebułtów Bielskiego, przy trakcie bitym od m. Xiąż Wielki, o 3 wiorsty przy Stacji Pocztowej Miechów, do 3000 sztuk, kopa po Rs. 4 kop. 50. Obstalunki przyjmują się do dnia 1 Maja.—M. Katarzyński. 3



Przy ulicy Żurawiej pod Nr 1613, w bliskości Kolei żelaznej i Nowego-Światu, jest do sprzedania z wolnej ręki, **DOM** drewniany, z 2ma Oficynami, częścią murowanemi, częścią drewnianemi, z Wozownią i Komórkami nowo-wystawionemi, Studnią na dziedzińcu, Ogrodem fruktowym, warzywnym i Altaną w tymże ogrodzie; mający w ogóle powierzchni gruntu arszynów 4850. Wiadomość powziąść można w Kantorze Hotelu Europejskiego. 2

Do Składu Nasion Dra F. BETZHOLD, przy ulicy Senatorskiej Nr 471 obok Resursy, nadszedł onegdaj już czwarty transport **Nasienia KONICZYNY Czerwonej** prawdziwej **Styryjskiej** z ostatniego zbioru, a pochodzącego z wzorowego Gospodarstwa, i sprzedaje się po cenie nader przystępnej. KONICZYNY Białej korzec 37½ Rs.

Rejent Kancellarji Okrę: Rawskiego w Gub: Warszawskiej.— Zawiadamia, iż na żądanie strony interesowanej, oraz na zasadzie upoważnienia Władzy właściwej, Ruchomości do spadku po niegdy Wojciechu Raczyńskim należące, jako to: Porządki domowe, Sprzęta gospodarskie, Zaprzęgi, Inwentarz żywy, i inne przedmioty, we wsi Nowinach w Okrę: Brzezińskim Gub: Warzaws:, między miastami: Tomaszowem, Ujazdem, Będkowem i Wolborzem położonej, w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. począwszy od godziny 11 z rana i w dniach następnych, przez publiczną licytację, sprzedane zostaną.— Piotr Grotowski.

MASSA
DO
ZAPRAWIANIA PODŁÓG i POSADZEK
ulepszona na sposób Angielski,
z Patentowanych Fabryk
LUDWIKA SPIESS.

Sprzedaje się w Składzie Głównym w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, na placu Ratuszowym, w domu PP. Kanoniczek, Nr 464/5, wprost gmachu Teatralnego, po cenach stałych fabrycznych; nadto, w Handlach różnych w Warszawie, oraz na prowincji w miastach Guberjalnych i Powiatowych.

Potrzebny jest w G. Wołyńską, niedaleko Bogu, **Operator** do 2ch Gorzelni, znający się na ich urządzeniu, ze stosownemi do tego i dobremi świadectwami, dla przedstawienia onych i zrobienia umowy, ma się zgłosić w Warszawie, pod Nr 407 przy ulicy Krak: Przedm:, na 1e piętro, po dzień 9 Kwietnia, później zaś przez Dubienkę, Luboml do wsi Horodna. 3



Mam honor zawiadomić JJWW. i WW. Panów, iż przed paru miesiącami, otworzyłem **Handel Win**, różnego gatunku Towarów Kolonjalnych, i wszelkich Trunków zagranicznych, w mieście Powiatowym Gub: Radomskiej w Kielcach, przy rogu Rynku i ulicy Krakowskiej, w domu dawniej Schwartza, a teraz własnym. Towary powyż wymienione, sprzedawane są po cenach najprzystępniejszych; za dobór towarów i rzetelność postępowania zaręczam; polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności.— T. Olewiński. 2

WODA KOLOŃSKA

w najlepszym gatunku, w buteleczkach praktycznych zawierających w sobie blizko dwie długie dawne flaszki, po kop: **30**; w butelkach półkwartowych po kop: **90**. Oraz znana już z dobroci **POMADA** na **30** kop:, w różnych pięknych zapachach, a na tuziny po kop: **25** słoik, wyrabiają się w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim i Perfumerji T. *Śniechowskiego*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477*a*.

Jest do sprzedania około dzies: 60 (4ry włóki) Lasu pięknego, w odległości 14 wiorst od Stacji Kolei Żelaznej Skierniewice, a wiorst dwie od szose z Rawy do Skierniewic wiodącej, wiorst zaś 7 od miasta Powiatowgo Rawy. Bliższą wiadomość powziąść można w Skierniewicach w Cukierni P. Morata.



DRZEWEK FRUKTOWYCH a mianowicie Czereśni w rozmaitych odmianach, także drzewek **Kasztanów** nabydź można w Ogrodzie za Rogatką Mokotowską o trzy wiorsty w Kolonji zwanej Szopy niemieckie; tamże do wynajęcia **LETNIE MIESZKANIE**. 1



ŚLEDZIE, PSTRĄGI i SARDYNKI w oliwie, TRUFLE w słoikach i puszkach, PASZTETY Strasburgskie, i wszelkie BAKALJE świeże, nadeszły do Handlu Win i Korzeni Ant: Stępkowskiego, Nro 473, obok Teatru.

Dziś rano ciepła stopni 3 Wczoraj w południe ciepła stopni 6
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 12 cali 5.

TEATR. (Od *Środy* do przyszłego *Poniedziałku* w obu Teatrach widowisk nie będzie.)

Ostrygi świeże, nadchodzą codziennie do Piwnicy Hamburgskiej przy ulicy Leszno, wprost Rymarskiej, sztuka po k: 5.

OSTRYGI otrzymuje codziennie Handel Tomasza **Czaban**, w gmachu Teatralnym Nro 474.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 18 (30) Marca 1858 r.— Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.